

PIERWIASTEK LUDZKI w KOŚCIELE w ŚWIETLE *EPISTOLA DE MISERIA CURATORUM* (GW 9343–9366)

Treść: Wstęp. — I. Rozbiór. 1. Kolator. 2. Kościelny. 3. Gospodyni. 4. Skarbnik. 5. Wieśniak. 6. Oficjal. 7. Biskup. 8. Wikariusz. 9. Kaznodzieja. — II. Ocena. — Summarium.

WSTĘP

W ostatnich dwunastu latach XV wieku ukazało się 25 wydań *Listu o niedoli duszpasterzy*, który wyszedł zapewne spod pióra duchownego diecezji miśnieńskiej. Wydawano go w Antwerpii, Augsburgu, Kolonii, Lipsku, Lyonie, Magdeburgu, Norymberdze, Paryżu, Passawie, Spirze, Strassburgu, Ulm, Wenecji i Zwolle¹. W Polsce zachowało się siedem wydań w dwudziestu jednostkach całych bądź uszkodzonych i w jednym skrawku². Ernest Manfred Wermtter zalicza *List* do dziejów prób odnowy Kościoła drugiej połowy XV wieku³. Stąd dostrzega możliwość opracowań w rodzaju: „Zgodność *Listu* ze środowiskiem saskim”. „Zgodność *Listu* ze środowiskiem pruskim”. „Trwanie opisanych w *Liście* stosun-

¹ Gesamtkatalog der Wiegendrucke herausgegeben von der Deutschen Staatsbibliothek zu Berlin VIII (1978), s. 56–65.

² A. Kawecka-Gryczowa, M. Bohonos, E. Szandorowska, Inkunabuty w bibliotekach polskich. Centralny katalog, Wrocław I (1970), s. 342. — Korzystam z druku opisanego pod pozycją 2079: *Epistola de miseria curatorum seu plebanorum*. (Leipzig, Conr. Kachelofen, ca 1489). 4^o. GW 9345. Podczas prac katalogowych był on w zasobach Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Potem został zwrócony do Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, jako własność dawnej Biblioteki Miejskiej w Gdańsku.

³ Na dowód przytacza następujące opracowania. — M. Erbe (Hrsg.), *Pfarrkirche und Dorf. Ausgewählte Quellen zur Geschichte des Niederkirchenwesens in Nordwest — und Mitteldeutschland vom 8. bis zum 16. Jahrhundert*, Güttersloh 1973; D. Kurze, *Der niedere Klerus in der sozialen Welt des späteren Mittelalters*; w: K. Schulz, *Beiträge zur Wirtschafts- und Sozialgeschichte des Mittelalters. Festschrift für Herbert Helbig zum 65. Geburtstag*, Köln–Wien 1976, s. 273–305; D. Kurze, *Pfarrerwahlen im Mittelalter. Ein Beitrag zur Geschichte der Gemeinde und des Niederkirchenwesens*, Köln–Graz 1966; B. Moeller, *Kleriker als Bürger*, w: *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19. September 1971*, Göttingen II (1972), s. 195–224; H. Schaefer, *Pfarrkirche und Stift im deutschen Mittelalter. Eine kirchenrechtliche Untersuchung*, Stuttgart 1903; A. Störman, *Die städtischen Gravamina gegen den Klerus am Ausgange des Mittelalters und in der Reformationszeit*, Münster i. W. 1916; A. Werninghoff, *Die Epistola de miseria curatorum seu plebanorum*, *Archiv für Reformationsgeschichte* 13 (1916), s. 200–227.

ków według pierwszych potrydenckich protokołów wizytacyjnych”. „W jakim zakresie *List* sprawdzał się w katolickich częściach Prus”⁴.

Zachodzi jednak możliwość odmiennego podejścia, a mianowicie od strony dziejów myśli, jako przykładu poglądu na pierwiastek ludzki w Kościele z końca XV wieku. Takie podejście do źródła pociąga za sobą jego rozbiór i ocenę w świetle dziejów myśli filozoficznej i teologicznej.

I. ROZBIÓR

Autor *Listu* przedstawia siebie jako człowieka doświadczonego, wskazując tym samym na doświadczalne źródło własnych poglądów. Wyjątkiem jest duszpasterz, na którego autor patrzy w świetle Pisma Świętego⁵. *Inter clericos christo summo pastori nullus plebano offitio vicinior. Quemadmodum crucifixus est nobis omnibus scientibus christus a iudeis Ita quotidie ita crucifigitur eodem christo attestante plebanus a parrochianis*⁶. Autor ostro przeciwstawia duszpasterza, upodobnionego do Chrystusa Pana Ukrzyżowanego, wiernym, których porównuje do szatanów. Są nimi: kolator, kościelny, gospodyni, skarbnik, wieśniak, oficjał, biskup, wikariusz i kaznodzieja.

1. Kolator

Zdaniem autora *Listu* pierwszym szatanem jest kolator, który uważa kościół za swoją własność a plebana za poddanego, wydając mu polecenia według własnego upodobania. Doświadczenie autora wykazuje, że za krzywdy wyrządzone plebanowi kolator umrze bez księdza. Wreszcie radzi kolatorowi, by uznał się za poddanego i ukochał plebana, bez którego nie może zbawić swej duszy: *omnis collator discat ex hoc suo plebano esse subiectum. Et toto corde studeat illum diligere sine quo nequaquam potest animam suam saluare*⁷.

2. Kościelny

Drugim szatanem jest kościelny, który im mniej może, tym bardziej przesładuje. Doświadczenie ogólne wskazuje, że kościelny, spełniając obowiązki służącego na plebanii, gdy tylko nie dostanie wynagrodzenia, zwraca przeciwko

⁴ Główne źródła to: H.G. Beck, K.A. Fink, J. Glazik, E. Iserloh, H. Wolter, *Die mittelalterliche Kirche. Vom Kirchlichen Hochmittelalter bis zum Vorabend der Reformation*, Freiburg im Breisgau 1968 i 1985; K. Blaschke, *Geschichte Sachsens im Mittelalter*, Berlin 1990 i München 1990; S. Kujot (wyd.), *Visitationes Archidiaconatus Pomeraniae Hieronymo Rozrażewski Vladislaviensi et Pomeraniae Episcopo factae*, Toruń 1897–1899; G. Mattern, *Die kirchlichen Verhältnisse im Ermland während des späten Mittelalters*, Paderborn 1953. — Za cenne uwagi i bibliografię, przekazane za sprawą Księdza Profesora Mariana Borzyszkowskiego, składam serdeczne dzięki.

⁵ Mt 10,24 i 19,28; Lk 6,40; J 15,20 (por. 13,16).

⁶ *Epistola*, jw., wstęp.

⁷ Tamże, „Promus diabolus”.

plebanowi całą swą nienawiść. Autor osobiście doświadczył fałszywych oskarżeń i oficjała ze strony dzwonnika, którego ukarał za złośliwość. Nic dziwnego, że znał wielu bezrobotnych dzwonników, żyjących w nędzy, ponieważ ich wady były powszechnie znane plebanom: *et multos cognosco campanatores in summa paupertate suum penitere flagitium, quorum scelera ita singulis plebanis sunt cognita, ut tanquam oues errantes nusquam habere possunt seruitia*⁸.

3. Gospodyni

Trzecim szatanem jest gospodyni, przez którą pleban ma tyle pokus, ile włosów na głowie. Nigdy nie jest wierna, zawsze leniwa, we wszystkim buntownicza. Jeśli nie jest wzgardzoną przez wszystkich wszeteczną, nie przyjdzie do pracy na plebanii, a ponieważ jest służącą, nie żoną, ciągle kradnie, aby po zwolnieniu nie cierpieć braku. Tym mniej dba o plebana, im bardziej jej pomocy potrzebuje. Autor umówił kiedyś uczciwą niewiastę na gospodynię, ta jednak w ostatniej chwili odmówiła, bojąc się zniesławienia. Musiał wziąć na gospodynię niewierną pijaczkę pochodzenia słowiańskiego: *Slauicam natura infidelem bibulam in meam dispensatricem recipere oportuit*. Skoro męstwo, świętość i mądrość nie ustrzegły Samsona, Dawida i Salomona od współżycia z kobietami, któż uwolni duszpasterzy od tej trucizny?⁹ Od wprowadzenia prawa bezżeństwa żaden duchowny, nawet święty i wstrzemięźliwy, nie był wolny od podejrzeń. *Ab hoc tempore quo clericos ab vxoribus sanctio apostolica sexuestrauit nullus vnquam quantumcumque sanctus et continens sine suspitione fuit*¹⁰.

4. Skarbnik

Czwartym szatanem jest skarbnik: zbiera ofiary bez pozwolenia, w niewłaściwym czasie, zawsze szemrze z korzyści plebana, nie rozlicza się z przychodów i rozchodów. Tymczasem jego zadaniem jest zbieranie, a tylko pleban może wydawać. Pleban jest panem, a skarbnik tylko sługą kościoła¹¹. Autor wyrzuca duszpasterzom głupotę, gdyż dwa razy na rok uczestniczą w synodzie, a pozwalają panować nad sobą skarbnikom i bogacić się kolatorom: *O stultitia et omnium curatorum dementia miror de vobis atque mirari non suffitio bis in anno omnes ad sanctam Sinodum conuenitis et pessime in vobis vitricos dominari sinitis. Collatores de ecclesie bonis villas. Agros et allodia emere fauetis et vos potius non contradicendo in miseria magna degetis*¹².

⁸ Tamże, „Secundus diabolus”.

⁹ Szd 16,1–21; 2 Sam 11,2–5; 1 Krl 11,1–8.

¹⁰ *Epistola*, jw., „Tertius diabolus”. — W związku z określeniem: „Slauicam”. — C. Du C a n g e, *Glossarium Mediae et infimae Latinitatis*, Parisiis VI (1846), s. 270. „SLAVUS, Servus, serviens”; A. B l a i s e, *Dictionnaire Latin-Francais des auteurs du Moyen-Age. CORPUS CHRISTIANORUM. Continuatio Mediaevalis. LEXICON LATINIATATIS MEDII AEVI praesertim ad res ecclesiasticas investigandas pertinens*. Tvrnholti 1975, s. 850. „Slavonia, le pays des Slaves. Slavica gens”.

¹¹ Mt 10,24; Lk 6,40; J 13,16.

¹² *Epistola*, jw., „Quartus diabolus”.

5. Wieśniak

Piątym szatanem jest wieśniak, dlatego zły, że pozbawiony rozumu: gani kazania, narzeka na długie msze święte, w czasie interdyktu oskarża duszpasterza, wymaga tego, co nie obowiązuje, ukarany klątwą znieważa, za żywność i napoje żąda zapłaty, ofiar nie składa, dochody odbiera, do chorego nie wzywa, aby ciepłą ręką plebana nie obdarował, sąsiedztwo uważa za równość i zmusza do ponoszenia wspólnych obciążeń. Ponieważ autor nie uiścił składki na budowę wodociągu, nie pozwolono służącej zaczerpnąć wody: *Nuper rustici mei aquarum necessitatem sustinentes tota communitate iuuante per occultas fistulas fontem quendam vicinum in mediam villam perduxerant. Ecclesiam campanatorem aquas haurire sine contributo permiserant. Sed quia duos aureos dare renui. quos mihi contribuendos dictarant. Cum magna temeritate meam ab aquis famulam repulerant. Intantum contra me fremere ceperant ut etiam aerem si potuissent prohiberi parati erant. O quanta in curatores ipsorum rusticorum inuidia! Zdaniem autora żaden duszpasterz nie powinien wchodzić z wieśniakami we wspólnotę: *Curatorum igitur nullus cum rusticis communitatem teneat*. Bo gdyby mogli obyć się bez plebana, już dawno by go ukamieniowali: *Et si aliquando eo carere possent, dudum in ipsum lapides misissent*¹³.*

6. Oficjał

Szóstym szatanem jest oficjał: im szersze ma uprawnienia, tym bardziej jest samowładny. Przesyła niezliczone polecenia, wzywa na przesłuchania nie po to, by ukarać zło, lecz by napęłnić swoją sakiewkę. — Po przedstawieniu poglądu obiegowego autor przechodzi do osobistych doświadczeń, które skłaniają go do przekonania, że gdyby nie miał już kościoła, żadnego by nie przyjął: *In ecclesie mee districtu multi sunt fornicatores et adulteri. pauperes occulti et nobiles manifesti. Citat pauperes manifeste ad libitum suum et punit. honorat nobiles nec plectit... Recipit pecuniam et admittit ignominiam. Amat denarium et tolerat fornicarium. Tollit munera et destruit iura. Credit rustico et inuidet plebano. Nisi portauit munus nullus ab eo est acceptus. Citat monet. excommunicat. aggrauat. reaggrauat. relaxat. interdicat. In his omnibus non dei gloriam querit. sed solum lucrum diligit. pecunie seruit et innumera mala propter hanc committit. Tanta in curatores est ipsius officialis tribulatio. Si ecclesiam non haberem nullam vtique susciperem*¹⁴.

7. Biskup

Siódmym szatanem jest sam biskup: łamie nietykalność dóbr plebańskich, domagając się daniny i zapomogi. Autor sięga do własnego doświadczenia: *Nuper*

¹³ Tamże, „Quintus diabolus”.

¹⁴ Tamże, „Sextus diabolus”.

quadraginta marcas subsidij collectori numeravi in tantis me marcis satisfacisse existimaui. collector institit. preter has registrales poposcit. et de qualibet marca scribenda tres hallenses recepit. bursam penitus euacuauit. et me dolente ipse risit... Vellem potius fieri subsidij collectenarius. quam effici ecclesie misnensis vicarius. Dalszym obiegowym zarzutem jest różne obchodzenie się z przychodzącymi: pleban ledwie usłyszy słowo przywitania. Szlachcic uroczyście jest witany, proszony do stołu. Sprawa jego jest wysłuchana i załatwiona, sprawa plebana jest odrzucona, własny przełożony go odrzuca, wszyscy wasale nim gardzą. Pisarz kończy wezwaniem do biskupa: *Diligenter igitur curam de ouibus tuis habeas. quarum et lac ac butirum. contributum cum subsidio de die in diem congregas Dic cum saluatore qui vos audit me audit et qui vos spernit me spernit*¹⁵. *Et quandocumque in curiam tuam venerit plebanus. honora illum quemadmodum in eterna patria christus honorat apostolos. Omnem eius iniuriam tuam reputa lupos sibi insidiantes cum magna strenuitate ad aliorum terrorem fuga Tu enim es christus plebanus tuus discipulus Sicut in suis tribulationibus christus non deseruit apostolos. nec et tu in suis infinitis tribulationibus ac persecutionibus dimittas plebanos.* Po wezwaniu do poprawy powraca pisarz do rzeczywistości: *Sed heu quod non plantauit lupo tollit Quia magis lupos quam oues diligit episcopus Sic demum de bonis ecclesie diues est vasellus. et summe pauper semper manet plebanus*¹⁶.

8. Wikariusz

Ósmym szatanem jest wikariusz: tylko wtedy czyta i śpiewa w kościele, gdy ma z tego dochód; we wszystkim przeciwstawia się plebanowi, niechętnie sprawuje pogrzeby; przy stole narzeka nie tylko na przełożonego, lecz także na kucharkę; gdzie może wywołuje zatargi; po nocy spędzonej w karczmie nie wstydzi się odprawiać mszy świętej; wyleguje się zaspany, gdy już powinien być przy ołtarzu; jest niecierpliwy, chce jechać konno, nie troszczy się o to, że pleban musi iść piechotą; jeśli nie dostanie konia, nie zastąpi w posłudze swego przełożonego. — Pisarz sięga do własnych doświadczeń wzdychając: *O quotiens ego plebanus fui pedester et dura feci vestigia Ipse capellanus in equo meo quietus et letus cantauit carmina.* — I znowu poglądy obiegowo: Wikariusz jest ciekawy, spoufala się z poddanymi, mówi to, czego nie słyszał, opowiada, czego nie widział, dostarczając im okazji do szkodzenia plebanowi. Jest pyszny, domaga się szat wypranych i pięknych, nie po to, by uczcić Chrystusa Pana, lecz by pociągnąć ku sobie ludzi i zająć miejsce wypędzonego plebana. Jest chciwy, zmniejsza dochody przełożonego, smuci się z jego powodzenia, gdzie może, tam po cichu szkodzi. — Osobiste doświadczenie, do którego pisarz zachęca, prowadzi do stwierdzenia o odwróceniu stosunków między proboszczem a wikariuszami: *In mari igitur arenam numera. Et in capellano temptationes pensa. Et proculdubio qui te putas esse plebanum et dominum Inuenies te tuorum capellanorum capellatum et seruum*¹⁷.

¹⁵ Lk 10,16.

¹⁶ *Epistola*, jw., „Septimus diabolus”.

¹⁷ Tamże, „Octavus diabolus”.

9. Kaznodzieja

Dziewiątym szatanem jest kaznodzieja: im sławniejszy, tym zacieklejszy względem plebana; widząc poklask ludu, duszpasterza uważa za nicość; chce być uznawany za przełożonego plebana i wikariuszy; jeżeli nie zje wyszukanych potraw i nie wypije przyprawionego wina z najlepszym piwem, mówi to z kazalnicy, poniżając plebana wobec licznie zgromadzonego ludu; słowami swymi nie stara się wesprzeć duszpasterza, lecz wywyżżyć samego siebie; jeżeli pleban osobiście nie głosi kazań, nazywa go osłem i rogatym; zadufany w nauce, mnoży potwarze. *Velis nolis contra te predicator permanet qui totum populum tuum ad brachium suum habet*¹⁸.



W zakończeniu *Listu* pisarz zwraca się do czcigodnego księdza Jana, wykształconego zarówno w siedmiu sztukach wyzwolonych, jak i znajomości Pisma świętego, nie zasługującego na przyzwanie niedołą, lecz zasługującego na umieszczenie na świeczniku, czyli na katedrze i otoczenie najwyższym uznaniem. Ma się zastanowić, czy zdoła cierpliwie znieść potwarze. Jeśli tak, niech spokojnie obejmie kościół. Jeśli zaś nie, niech pozwoli innym dźwigać te troski. — Sam z doświadczenia własnego dodaje: *Ego quidem vsque adhuc pastorale onus portauit Sed tribulationes quibus non mereor sustineo. Ecclesiam meam pro beneficio non curato quantocius possum commutabo*¹⁹.

II. OCENA

List o niedoli duszpasterzy jest przykładem wewnętrznej krytyki w dobie przedreformacyjnej, pismem polemicznym, nie pozbawionym ironii skierowanej wprost przeciwko otoczeniu plebana, symbolizowanemu przez dziewięciu „szatanów” — tylu, ile jest chórów anielskich, lecz nie oszczędzającej samego duszpasterza, porównywanego do Chrystusa Pana lub apostołów, lecz mimo to w swych poglądach wrażliwego na dobra ziemskie.

Brak tu rozważań nad istotą ludzką, zarówno w duchu platońsko-augustyńskim, jak i w duchu arystotelesowsko-tomistycznym. Zachodzi ostry rozdział między dobrem a złem, przebiega jednak nie wewnątrz istoty ludzkiej, lecz pomiędzy duszpasterzem a jego otoczeniem. Człowiek jawi się jako jednorodna całość, zgodnie z objawieniem, zawartym w Piśmie świętym²⁰.

Pierwiastek ludzki w Kościele jest ukazany na płaszczyźnie czynu, działania dobrego i złego. Sprawdzianem dobroci jest zgodność z Pismem świętym. Wady ludzkie opisane są na podstawie doświadczenia ogólnego i osobistego. Tak pojęty

¹⁸ Tamże, „Nonus diabolus”.

¹⁹ Tamże, zakończenie.

²⁰ S. S w i e ż a w s k i (oprac.), Św. Tomasz z Akwinu. Traktat o człowieku. Summa Teologiczna 1, 75–89, Poznań 1956; M. A. K r a p i e c, Ja — człowiek. Zarys antropologii filozoficznej, Lublin 1974.

człowiek jest przede wszystkim człowiekiem etycznym, a jego przedstawienie ma charakter teologiczno-pasterski.

W latach bezpośrednio poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej wielki rozgłos zdobyło dzieło kapłana archidiecezji w Paderborn, księdza Pawła Simona (1882-1946), patrologa, apologety i filozofa, działacza odnowy liturgicznej oraz budowniczego płaszczyzny zaufania między ewangelikami i katolikami. Były to rozważania o pierwiastku ludzkim w Kościele²¹.

Pierwsze rozmyślanie, poświęcone kuszeniu Pana Jezusa na pustyni, mówiło o pożądliwości oczu, pożądliwości ciała i pysze żywota. W *Liście o niedoli duszpasterzy* pychę żywota przedstawiają: biskup, oficjał i wikariusz, pożądliwość ciała gospodyni, a pożądliwość oczu wszyscy bez wyjątku, nie tylko otoczenie duszpasterza, lecz i sam duszpasterz.

Do takiego wniosku doprowadziło autora doświadczenie, zarówno ogólne jak i doświadczenie własne. Wątek doświadczalny, splatający się z wątkiem teologicznym, lub idący z nim o lepsze, zapowiada kres myślenia dedukcyjnego i początek indukcji, przejście od filozofii do nauk doświadczalnych, schyłek średniowiecza i początek czasów nowożytnych, wstęp do reformacji, równie brzemienny w swojej dziedzinie, jak *Młot na czarownice* w swojej²².

ELEMENTUM HUMANUM IN ECCLESIA IUXTA EPISTOLAM DE MISERIA CURATORUM SEU PLEBANORUM (GW 9342-9366)

SUMMARIUM

Epistola de miseria curatorum ostendit via theologica Plebanum esse alterum Christum, via empirica autem, communitatem ecclesiasticam constare novem „diabolis”, nempe: collatore, custode, coca, vitrico, rustico, officiali, episcopo, capellano et concionatore. Omnes isti, plebano non excepto, comperiuntur expositi concupiscentiae oculorum, coca praeterea concupiscentiae carnis, episcopus, officialis, capellanus et concionator superbiae vitae. Idea hominis non est metaphysica, nec dogmatica, sed moralis et ethica.

²¹ P. Simon, *Das Menschliche in der Kirche Christi*, Freiburg im Breisgau 1936²; I. Höfer, Simon Paul, *Lexicon für Theologie und Kirche*, München 9 (1964), s. 773.

²² J. Wójcikowski, Bóg Jakuba Sprengera i Henryka Kraemera. — Wykład na II COLLOQUIA MEDIAEVALIA 1989, *Studia Warmińskie* 27 (1990), s. 147–155.